

Opus Christi Salvatoris Mundi
OPUS CHRISTI SALVATORIS MUNDI

Newsletter
Rok 8
Numer 11
Listopad 2020

MISJONARZE SŁUDZY UBOGICH

Intencja ewangelizacyjna:

Módlmy się, aby postęp w dziedzinie robotyki oraz sztucznej inteligencji zawsze pozostawał w służbie ludzkiego istnienia.

(Intencja powierzona przez Ojca Świętego Światowej Sieci modlitwy za Papieża)

Blask prawdy

Katechizm Kościoła Katolickiego

„WIERZĘ” – „WIERZYMY”

CZŁOWIEK ODPOWIADA BOGU

142 Przez swoje Objawienie "Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, by ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej". Adekwatną odpowiedzią na to zaproszenie jest wiara.

143 Przez wiarę człowiek poddaje Bogu całkowicie swój rozum i swoją wolę. Całą swoją istotą człowiek wyraża przyzwolenie Bogu Objawicielowi. Pismo święte nazywa odpowiedź człowieka objawiającemu się Bogu "posłuszeństwem wiary".

WIERZĘ

I. Posłuszeństwo wiary

144 Być posłusznym (ob-audire) w wierze oznacza poddać się w sposób wolny usłyszанemu słowu, ponieważ jego prawda została zagwarantowana przez Boga, który jest samą Prawdą. Wzorem tego posłuszeństwa, proponowanym nam przez Pismo święte,

jest Abraham. Dziewica Maryja jest jego najdoskonalszym urzeczywistnieniem.

Abraham - "ojciec wszystkich wierzących"

145 List do Hebrajczyków, głosząc wielką pochwałę wiary przodków, podkreśla w sposób szczególny wiarę Abrahama: "Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał (okazał posłuszeństwo) wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wszedł, nie wiedząc, dokąd idzie" (Hbr 11, 8). Przez wiarę żył jak "cudzoziemiec" i "pielgrzym" w Ziemi Obiecanej. Przez wiarę Sara otrzymała moc poczęcia syna obietnicy. A w końcu przez wiarę Abraham złożył w ofierze swego jedyne syna.

146 Abraham urzeczywistnia w ten sposób definicję wiary zawartą w Liście do Hebrajczyków: "Wiara... jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy" (Hbr 11, 1). "Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość" (Rz 4, 3). Dzięki tej "mocnej wierze" (Rz 4, 20) Abraham stał się "ojcem wszystkich tych, którzy... wierzą" (Rz 4, 11. 18).

147 Stary Testament jest bogaty w świadectwa takiej wiary. List do Hebrajczyków głosi pochwałę przykładu wiary przodków, którzy "dzięki niej... otrzymali świadectwo" (Hbr 11, 2.39). Jednak "Bóg... nam lepszy los zgotował", dał nam łaskę wiary w Jego Syna Jezusa, "który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala" (Hbr 11, 40; 12, 2).

Wiadomości, nad którymi warto się zastanowić

KONGREGACJA DOKTRYNY WIARY

LIST

SAMARITANUS BONUS

o opiece nad osobami w krytycznych i końcowych fazach życia

Wstęp

Miłosierny Samarytanin, który opuszcza swoją drogę, by pomóc choremu (por. Łk 10, 30-37) jest obrazem Jezusa Chrystusa, który spotyka człowieka potrzebującego zbawienia

oraz leczy jego rany i ból „olejem pociechy i winem nadziei”[1]. On jest Lekarzem duszy i ciała oraz „wiernym świadkiem” (Ap 3, 14) zbawczej obecności Boga w świecie. Ale jak możemy dzisiaj uczynić to przesłanie konkretnym? Jak przełożyć je na umiejętność towarzyszenia choremu w końcowych fazach życia, aby mu pomagać, zawsze szanując i wspierając jego niezbywalną godność ludzką, jego powołanie do świętości, a zatem najwyższą wartość samego jego istnienia?

Niezwykły i postępujący rozwój technologii biomedycznych gwałtownie zwiększył kliniczne możliwości medycyny w diagnostyce, terapii i opiece nad pacjentami. Kościół z nadzieją spogląda na badania naukowe i technologiczne oraz dostrzega w nich sprzyjającą okazję do służby integralnemu dobru życia i godności każdego człowieka[2]. Jednak te postępy w technologii medycznej, choć cenne, nie decydują same w sobie o określeniu właściwego znaczenia i wartości ludzkiego życia. W rzeczywistości każdy postęp w umiejętnościach pracowników służby zdrowia wymaga rosnącej i mądrej zdolności moralnego rozeznania[3], aby uniknąć nieproporcjonalnego i dehumanizującego wykorzystania technologii, zwłaszcza w krytycznych lub końcowych etapach życia ludzkiego.

Ponadto zarządzanie organizacyjne oraz wysokie zróżnicowanie i złożoność współczesnych systemów opieki zdrowotnej mogą zredukować związek zaufania między lekarzem i pacjentem do relacji czysto technicznej i umownej. Jest to ryzyko, które występuje przede wszystkim w krajach, gdzie aprobeuje się prawa legalizujące formy samobójstwa wspomaganego i dobrowolną eutanazję najbardziej bezbronnych pacjentów. Zaprzeczają one etycznym i prawnym granicom samostanowienia chorego, niepokojąco przesłaniając wartość ludzkiego życia w chorobie, sens cierpienia i znaczenie czasu poprzedzającego śmierć. W istocie ból i śmierć nie mogą być ostatecznymi kryteriami mierzącymi godność ludzką właściwą każdej osobie przez sam fakt, iż jest ona „istotą ludzką”.

W obliczu tych wyzwań, zdolnych do zagrożenia naszemu sposobowi myślenia o medycynie, znaczeniu opieki nad osobą chorą i społecznej odpowiedzialności wobec najbardziej bezbronnych, dokument ten ma na celu udzielenie wskazań pasterzom i wiernym w ich troskach i wątpliwościach co do pomocy medycznej, duchowej i duszpasterskiej choremu w krytycznych i końcowych fazach życia. Wszyscy są powołani do dawania świadectwa trwając przy chorym i do stawania się „wspólnotą uzdrawiającą”,

aby w konkretny sposób urzeczywistniło się pragnienie Jezusa, by wszyscy byli jednym ciałem, poczynając od najsłabszych i najbardziej bezbronnych[4]. Wszędzie bowiem dostrzega się potrzebę moralnego wyjaśnienia i praktycznych wskazówek, jak pomagać tym osobom, gdyż „konieczna jest jedność doktryny i działania”[5] w odniesieniu do tak delikatnej kwestii, która dotyczy najsłabszych chorych w większości w delikatnych i decydujących etapach życia człowieka.

Różne konferencje episkopatów na świecie opublikowały dokumenty i listy duszpasterskie, w których starały się odpowiedzieć na wyzwania związane z samobójstwem wspomaganym i dobrowolną eutanazją – legitymizowane niektórymi przepisami krajowymi – ze szczególnym uwzględnieniem osób, które pracują lub są hospitalizowane wewnątrz obiektów szpitalnych, w tym katolickich. Jednak pomoc duchowa i pojawiające się w określonych okolicznościach i szczególnych kontekstach wątpliwości co do udzielania sakramentów tym, którzy zamierzają położyć kres swojemu życiu, wymagają dziś jaśniejszej i dokładniejszej interwencji Kościoła, aby:

- potwierdzić przesłanie Ewangelii i jej manifestacji jako podstaw doktrynalnych przedłożonych przez Urząd Nauczycielski, przypominając misję tych, którzy mają kontakt z chorymi w krytycznych i końcowych fazach życia (członków rodzin lub opiekunów prawnych, kapelanów szpitalnych, nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii i pracowników duszpasterskich, wolontariuszy szpitalnych i personelu medycznego), a także samych chorych;

- dostarczyć precyzyjne i konkretne wskazówki duszpasterskie, aby te złożone sytuacje mogły być rozwiązywane i zarządzane na poziomie lokalnym, celem promowania osobistego spotkania pacjenta z miłosierną Miłością Boga.

ciąg dalszy nastąpi

Dan w Rzymie, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary,
14 lipca 2020 roku, w liturgiczne wspomnienie św. Kamila de Lellis.

W świetle naszego charyzmatu

Kontynuujemy prezentację dokumentu ojca Giovanniego Salerno MSP opatrzonego datą 1999. Ojciec Giovanni przedstawia w tym dokumencie dwanaście stopni pokory z Reguły

św. Benedykta.

**SŁUDZY UBOGICH
POKOLENIE CICHYCH
I POKORNYCH SERCEM**

o. Giovanni Salerno MSP

Dwunasty stopień pokory

Sługa Ubogich, właśnie dlatego że powinien być „bardziej podobny” do Chrystusa, powinien być niemal ikoną Chrystusa (ponieważ ikona jest czymś dużo więcej niż prostym obrazem: jest znakiem przepelnionym rzeczywistością), musi być także prosty i całkowicie przejrzysty; a jego życie powinno być prawie hipostazą życia Chrystusa. Jeśli jeszcze nie ma podobieństwa, a jest niejasność i oddzielenie, to znak, że w Słudze Ubogich istnieją jeszcze obszary nie do końca oczyszczone i ofiarowane Bogu. Wszystko to, co pozostaje w naszej osobie sztuczne, dwuznaczne lub niestałe, umyka Bożemu posiadaniu. To wyjaśnia nacisk, jaki kładzie się w tym dwunastym stopniu pokory, na całkowite oddanie siebie: ponieważ człowiek konsekrowany, celebrując dzieło Boże w Kościele, w ogrodzie, **„w podróży, na polu lub w jakimkolwiek miejscu, siedząc, stojąc czy idąc”** będzie miał **„zawsze głowę opuszczoną i wzrok utkwiony w ziemi”**.

Jednym słowem, *zawsze i na każdym miejscu* Sługa Ubogich powinien pozostawać sobą, powinien zachowywać swoją naturę Sługi Ubogich. Duszą Sługi Ubogich jest Chrystus i dlatego jego wzrok, jego wrażliwość, jego upodobania są już przemienione i należy on do sfery Chrystusa. Sługa Ubogich musi być zawsze świadom tego, kim jest i dlatego powinien być zawsze w świecie, pośród ubogich znakiem i świadectwem rzeczywistości wiecznych.

Kto na nas patrzy, powinien móc wyczuć, że jest w nas coś innego; powinien móc zobaczyć w nas obywateli innej ojczyzny i usłyszeć, że nie jest to ziemia dla niego niedostępna, ale ziemia obiecana, do której on także jest wezwany. Jest prawdą, że patrząc z pewnego punktu widzenia wydawałoby się, że nie ma już między nami a nim nic wspólnego; jednak patrząc na nas musi on móc odkryć, że, tak jak my, jest powołany do posiadania w sobie Absolutu, jedynej i ostatecznej rzeczywistości, tej samej, która stanowi dziedzictwo wszystkich wierzących.

(ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z naszych domów

Misjonarki Sługi Ubogich

Dom Macierzysty w Cuzco

Historia naszych dzieci

Javier Eduardo

Javier Eduardo urodził się 21 września 2002 roku, a został przyjęty do naszego domu św. Teresy od Jezusa 12 maja 2006. Miał cztery lata, kiedy Pan nam go powierzył, a teraz właśnie skończył osiemnaście lat!!!

Czas biegnie, a my jesteśmy szczęśliwe, widząc, że nasze dzieci rosną; jesteśmy świadkami ich małych postępów, ich radości i ich cierpień... wszelkiego błogostawieństwa, jakie ich obecność ze sobą niesie. Javier ma zdiagnozowane spastyczne porażenie mózgowe i choć nie może ruszać się ani chodzić, jego uśmiech i kilka słów, które jest w stanie niewyraźnie wymówić, niosą więcej treści niż to, co my, osoby „zdrowe”, wyrażamy słowami.

Punacancha

We wspólnocie misyjnej w Punacancha kontynuujemy prace ogrodnicze zbierając plony (cebule, buraki, kalafior, marchew, sałatę...) i rozdzielając je między najbardziej potrzebujące rodziny.

Wielkim darem jest dla nas to, że co tydzień odwiedza nas kapłan, który przyjeżdża do Punacanchy i Cochapaty, żeby spowiadać i odprawić Mszę świętą z zachowaniem środków ostrożności zaleconych przez rząd.

Sprawia nam ogromną radość fakt, że w Cochapacie ilość wiernych rośnie i prawie wszyscy przystępują do Komunii św. Jesteśmy pewne, że jest to jeden z owoców peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, która nadal niestrudzenie odwiedza poszczególne rodziny.

Misjonarze Sługi Ubogich

Ośrodek Misyjny św. Józefa

Sordio w prowincji Lodi we Włoszech

W październiku zorganizowaliśmy wysyłkę kolejnego kontenera z naszego ośrodka misyjnego w Sordio. Jest to czwarty kontener w tym tak szczególnym roku 2020, jasny znak, że Boża opatrzność nie opuszcza naszej posługi.

Jak zawsze kontener został wypełniony żywnością (z długim okresem przydatności), odzieżą, pomocami szkolnymi, środkami czystości i higieny, itp. Część

ładunku dociera do naszego ośrodka od osób indywidualnych lub grup (misyjnych lub nie), które chcą uczestniczyć (choćby za pomocą jednego kilograma ryżu) w cudownym dziele wychodzenia naprzeciw potrzebującemu bratu. Inna część towaru pochodzi z darowizn kilku fabryk, które zachęczone przez naszych przyjaciół czy dobroczyńców chcą się do nas przyłączyć.

W imieniu ubogich z serca dziękujemy wszystkim tym pokornym, milczącym i pracowitym przyjaciołom, którzy umożliwiają ten cud.

Korzystamy z okazji, aby przypomnieć, że wszyscy, którzy pragną współpracować z nami wysyłając produkty lub podarowując kilka godzin pracy, mogą kontaktować się bezpośrednio z naszym ośrodkiem w Sordio, aby w jak najlepszy sposób zorganizować nasze działania (za wysyłkę kontenerów odpowiada Luigi; telefon 029810260 – missionariservipoveri@gmail.com).

Odnowienie ślubów i przyrzeczeń Misjonarzy Sług Ubogich

12 października, w dniu, w którym obchodzimy nasze szczególne święto Najświętszej Marii Panny Matki Ubogich, składaliśmy i odnawialiśmy nasze śluby zakonne. Jest to moment łaski nie tylko dla młodych w okresie formacji, którzy rozpoczynają zaangażowanie i rozeznanie i/lub mówią swoje definitywne „tak” Misjonarzom Sługom Ubogich, ale także dla wszystkich jest to chwila, aby ze zwiększonym zapalem odnowić dar posługi. W tym roku po raz pierwszy uroczyste obchodziliśmy także odnowienie przyrzeczeń naszych oblatów rozsianych po całym świecie. Z tej okazji 11 października zorganizowano wirtualną celebrację, podczas której z różnych krajów (Peru, Meksyku, Włoch, Hiszpanii, Belgii i Anglii) oblaci Misjonarze Sługi Ubogich potwierdzili swoje pragnienie dalszego przeżywania charyzmatu w swoim codziennym życiu.

Ważne daty w miesiącu październiku:

Niedziela, 15 listopada: W Vicenzy, we Włoszech, odbędzie się otwarte dla wszystkich spotkanie na temat duchowości misyjnej.

Niedziela, 22 listopada: Wirtualne rekolekcje dla kobiet (zorganizowane i prowadzone przez siostry Misjonarki Sługi Ubogich) transmitowane z Domu Macierzystego Sióstr Misjonarek Sług Ubogich.

Piątek, 27 listopada: Wirtualny kurs formacji katechetycznej o godzinie 21:15 na platformie zoom.us <https://us02web.zoom.us/j/86291817815>

Niedziela, 29 listopada: Wirtualne rekolekcje powołaniowe dla dziewcząt (zorganizowane i prowadzone przez siostry Misjonarki Sługi Ubogich) transmitowane z Domu

Macierzystego Sióstr Misjonarek Sług Ubogich.

Więcej informacji:

e-mail: missionaricuzco@gmail.com

web: www.msptm.com

Facebook: Misioneros Siervos de los Pobres/

Missionary Servants of the Poor

Instagram [misionerossiervosdelospobres](https://www.instagram.com/misionerossiervosdelospobres)

[@MisionerosSiervosdelosPobres](https://www.instagram.com/MisionerosSiervosdelosPobres) Misioneros Siervos de los Pobres

Youtube Missionari Servi dei Poveri

Zadanie misyjne miesiąca:

Miesiąc listopad zachęca nas szczególnie do rozważania w medytacji i na modlitwie ostatecznych tajemnic naszej ziemskiej egzystencji: z tego powodu chcemy wznosić w tym miesiącu nasze modlitwy za licznych przyjaciół i dobroczyńców, którzy opuścili już tę ziemię, a którzy żyjąc wśród nas dali nam przykład oddania najuboższym. Oby Pan wysłuchał naszej modlitwy i przyjął ich do swojego królestwa wiecznego Pokoju.

Zachęcamy także do planowania jakichś akcji misyjnych na okres Adwentu i Bożego Narodzenia, momentu szczególnie sprzyjającemu, by przypomnieć wszystkim, że misja Kościoła polega przede wszystkim na czynieniu wysiłków, by Dobra Nowina dotarła do serc ludzi. Bóg wezwał nas, podobnie jak Misjonarzy Sług Ubogich, powołaniem „ad gentes” [do narodów pogańskich; przyp. tłum.] i z tego powodu organizowane działania powinny mieć ten specyficzny cel.